

Pierwsza Centralna lotna brygada wzorowych remontów i montażu w przemyśle kwasu siarkowego powstała w zakładach Wizowa

ZINICJATYWY grup związkowych w zakładach kwasu siarkowego w Wizowie na Dolnym Śląsku powstała pierwsza w przemyśle chemicznym brygada wzorowych remontów i montażu.

W skład brygady weszło 12 wysoкокwalifikowanych robotników o różnych specjalnościach. M. in. eki pę tworzą elektrotechnicy, specjaliści aparatowi, ślusarze, spawacze i monterzy. Kierownictwo brygady zostało powierzone doskonale fachowcowi, racjonalizatorowi i wielokrotnemu przodownikowi pracy zakładów w Wizowie — Stanisławowi Cukiernikowi.

Zadaniem brygady jest przeprowadzanie szybkościowych remontów, zapobieganie awariom aparatury i urządzeń chemicznych oraz natchmiastowa pomoc w wypadkach uszkodzeń.

Brygada jest doskonale wyposażona w komplet nowoczesnych przyrządów i narzędzi oraz dysponuje specjalnym samochodem ze sprzętem montażowym. Lotna brygada czuwa nie tylko nad urządzeniami i maszynami zakładów w Wizowie. W razie potrzeby obejmie ona również zasięgiem swej działalności inne zakłady kwasu siarkowego.

Z ŻYCIA WOJSK OCHRONY POGRANICZA
Na zdjęciu: Patrol WOP — str. strz. Marian Trojanowski i str. strz. Stanisław Definiński — ZMP-owcy w czasie służby w terenie. CAF — AFWP



900 harcerzy i harcerek na starcie III Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych w Wiśle

PIEKNA wypoczynkowa miejscowość Beskidów Śląskich — Wisła zapelniała się 7 bm. młodymi narciarzami z całej Polski. Ponad 900 harcerzy i harcerek zgromadziły III Harcerskie Ogólnopolskie Igrzyska Zimowe. Otwarcie Igrzysk odbyło się na udekorowanym placu sportowym.

NA TRYBUNIE honorowej miejscy zajęli: szef Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceminister Obrony Narodowej, gen. Naszkowski, wiceminister Oświaty — Dembińska, sekretarz Zarządu Gł. ZMP Janczak, przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej Faruga oraz przedstawiciel KW PZPR — Stachon.

Gorącą owację zgłowano również przybyłym na Igrzyska dzie-

ciom koreańskim oraz harcerzom bratniego narodu czechosłowackiego.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego III Harcerskich Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych — Topisz odbiera raport od kierowników zespołów, a następnie wita gości i uczestników zawodów.

Przy dźwiękach hymnu państwowego, przedstawiciele zwyciężskich zespołów ostatnich Igrzysk Harcerskich — Renata Górecka z Krakowa i Ryszard Czyżewski z Katowic wciągają na maszt flagę państwową. Przedstawiciel młodzieży koreańskiej Kim-Czion-szik oraz harcerka czechosłowacka Kameraowa wciągają na maszt flagę czerwoną.

Po oficjalnym otwarciu III Harcerskich Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych, do zebranych przemówił wiceminister Obrony Narodowej gen. Naszkowski, który powiedział m. in.:

„Wasi rodzice, a nawet starsi bracia, nie mieli tego beztrudnego dzieciństwa. Dzieci robotnicze po groszową zapłatę w 12 i 13 roku życia wyruszały z ojcem do fabryki czy warsztatu, rozpoczynając swój znojnny żywot proletariacki, synowie chłopów pasali krowy.

Jeżeli przypominam wam o tym, droga młodzieży, to nie po to, aby omraczać waszą radość w tym dniu waszego dzisiejszego święta. Chcę, żebyście w tym dniu, przez wspomnienie tak niedawnych a jakże odległych już czasów, poczuli głębiej cenę waszego szczęścia, szczęścia, które wam dała Polska Ludowa. Te historyczne zdobycze młodzieży polskiej, zdobycze całego narodu, u-

(Dokończenie na str. 2-ej)

SŁOWO POLSKIE



Rok VII. Nr 35 (1855)
Wydanie ABC.

Sobota, 9 lutego 1952 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Pracować będziemy tak jak nas uczyli BOJOWNICY I ORGANIZATORZY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

— stwierdzają uczestnicy otwartych zebrań PZPR poświęconych 10 rocznicy powstania PPR

WFABRYKACH i hutach, kopalniach i stoczniach, w wielu zakładach pracy całego kraju odbywają się w dalszym ciągu otwarte zebrania podstawowych organizacji PZPR, poświęcone 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Uczestnicy zebrań zarówno partyjni jak i bezpartyjni manifestują swe przywiązanie do partii, która przyniosła im wyzwolenie narodowe i społeczne podejmując wiele zobowiązań produkcyjnych.

lonej jednomyślnie rezolucji stwierdza, m. in.:

„Podjmując nasze zobowiązania chcemy tą drogą zadokumentować PZPR, kontynuatore Polskiej Partii Robotniczej, że pracować będziemy nadal, tak jak nas uczyli ofiarni bojownicy i organizatorzy partii, jej płomienni przywódcy”.

DO CENTRALNEGO Zarządu Polskiej Marynarki Handlowej w Gdyni każdego dnia ze wszystkich mórz i oceanów nadchodzą radiotelegamy od załóg innych statków.

M. in. w radiotelegramie z morza załoga statku M/S „Lech” donosi, że dla uczczenia 10-iej rocznicy powstania PPR otoczyła socjalistyczna opieka mechanizmy i urządzenia na jednostce.

Załoga M/S „Piast” postanowiła poświęcić 350 roboczogodzin na przeprowadzenie we własnym zakresie konserwacji szeregu urządzeń w hali maszyn i pomieszczeń sanitarnych oraz przygotować kocioł do przeglądu. Podobne zobowiązania nadeszły z morza załogi S/S „Bałtyk”, M/S „Hugo Kollataj”, M/S „Morska Wola” i wiele innych.

Straszliwy pożar stepów w Australii ogarnął jedną trzecią kontynentu Rząd Menziego bezradny wobec olbrzymiej katastrofy

WEDŁUG doniesień Agencji Telepress z Sydney, wskutek dłu gotwałej suszy, na kontynencie australijskim wybuchł olbrzymi pożar stepów, który w tej chwili oparował już blisko trzecią część obszaru Australii.

Pożar o rozmiarach nieznanych dotychczas w historii tego kraju spowodował olbrzymie straty, których z powodu braku oficjalnych danych nie da się nawet określić. Rząd australijski nie podaje również czy są ofiary w ludziach.

Nowojorski dziennik „Daily Worker” zamieszcza obszerną korespondencję specjalnego wysłannika, który donosi o całkowitej bezradności rządu Menziego wobec tej gigantycznej katastrofy.

(Korespondencję z Sydney zamieszczamy na str. 2-ej)

Inż. M. Hoffman ministrem Przemysłu Rolnego i Spożywczego

PREZYDENT RP mianował ministrem Przemysłu Rolnego i Spożywczego inż. Mieczysława Hoffmana dotychczasowego kierownika Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Na Dolnym Śląsku w Lubiechowie odbyła się czterodniowa narada robocza w sprawach warzemiectwa zwołana przez Ministerstwo PGR obradująca nad dalszym rozwojem produkcji warzemiectwa. — Na zdjęciu: Uczestnicy narady: Jerzy Kazimierski z okraoowego zarządu PGR, Jerzy Pamotowski — kierownik gospodarstwa Pruszyppole i Władysław Rabuszko — kierownik gospodarstwa Olszynka, zwiedzają szklarnie w gospodarstwie PGR Lubiechów. CAF — Fot. Kuperman



Państwo Ludowe umożliwia wszystkim obywatelom spędzenie urlopu zimowego w najpiękniejszych zakątkach górskich. Specjalną sympatią cieszy się „białe szaleństwo” wśród młodzieży. — Na zdjęciu: Grupa młodych narciarzy wysłuchuje ostatnich wskazówek przewodnika przed udaniem się w góry. Fot. CAF

De'egacja Polski powróciła z VI sesji ONZ

WDNIU 8 bm. powróciła z Paryża do Warszawy delegacja polska na VI sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych, z przewodniczącym delegacji wiceministrem Spraw Zagranicznych Stefanem Wierbińskim na czele.

Powracającą delegację witali na dworcu głównym wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na dworcu obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Dzierżoniowski Teatr Robotniczy przyjeżdża do Wrocławia

WYSTĘPY Teatru Robotniczego z Dzierżoniowa, cieszą się dużym powodzeniem.

Obecnie, mieszkańcy Wrocławia ujrzą dwukrotnie o godz. 11,30 i 15 w niedzielę 10 lutego na scenie Teatru Polskiego, sztukę holenderskiego autora Hermana Heyermana pt. „Nadzieja” w wykonaniu artystów dzierżoniowskich.

Zespół Robotniczego Teatru składa się z czterdziestu osób. Wśród nich znajduje się 8 przodowników pracy i dwóch racjonalizatorów z zakładów pracy w Dzierżoniowie.

Ludowe tańce holenderskie, które wykona zespół teatru zostały opracowane pod kierunkiem wrocławskiego baletmistrza ob. Patkowskiego. (H. Musz.)

— W „tamtej” Polsce nikt nie troszczył się o takich jak ja...
— opowiada „Słowu” Józefa Chęcińska omawiając projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

NIE CZUŁAM nawet do ojca żalu, gdy któregoś dnia powiedział: Czas, dziewczyno, abyś się rozejrzała za jakąś robotą. Masz 19 lat. Potrafisz już zapracować na siebie.

Nie potrzebował mi ojciec szeroko tłumaczyć. Wiedziałam, że z ciężkim sercem wysłał mnie na zarobek do obcych ludzi. Cóż mógł jednak zrobić? W domu kupa dzieci. Szesnaścioro! 6 hektarów miało tę gromadę wyżywić. W chalupie było ciasno jak w kurniku...

Z parą butów przerzuconą przez ramię, z węzłem osobistych drobiazgów, wyruszyła Józefa Chęcińska w świat.

Na drodze przyłączył się do niej nieprzyjemny kompan: strach. O nie, Józefa nie bała się ciężkiej pracy. Już od 6 roku życia pomagała rodzicom w gospodarce. Chodziło o coś całkiem innego. Młoda dziewczyna poruszyła się naprzód jak po omacku. Nawet drogową na rozdru nie mógł ułatwić jej zorientowania się w kierunku. Józefa Chęcińska nie umiała ani czytać, ani pisać. Tak jak większość dzieci w Podlęzu Królewskim (Częstochowskie) — nigdy nie przekroczyła progu szkoły.

ROK po pierwszej wojnie światowej Józefa Chęcińska rozpoczęła życie na własny rachunek. Jej „chlebobdawcą” był ksiądz-dobrodziej z plebanii w Starych Krzepicach. Praca zaczynała się o 4 rano w oborze, kończyła się około 23 przy zmywaniu statków w kuchni. Za to wszystko oborowa, robotnica rolna, pokojówka, pomoc (Dokończenie na str. 2)

- ◆ Słonimski
- ◆ Morcinek ◆ Kubiak
- ◆ Czeszko ◆ Mandalian
- ◆ Lewin ◆ Kuśmierk
- ◆ Kern ◆ Gaworski

przyjeżdżają z wieczorami autorskimi na Dolny Śląsk

ZINICJATYWY Wojewódzkiego Domu Kultury odbędzie się kilka wieczorów autorskich literatów i poetów w czolowych zakładach pracy na Dolnym Śląsku.

W okresie od 19 do 22 bm. przebywać będą na Dolnym Śląsku tacy przedstawiciele postępowej myśli polskiej: Morcinek, Kubiak, Słonimski, Czeszko, Mandalian, Kuśmierk, Gaworski, Lewin i Kern.

Spotkania autorów z robotnikami odbędą się w Wizowie. Wał brzychu (kopalnia Thorez), Nowej Rudzie, Bielawie, Turowie, Brzegu Dolnym (Rokita), Dzierżoniowie oraz w Państwowych Gospodarstwach Rolnych — Magnicie i Marszowie.

Dnia 21 bm. odbędzie się również we Wrocławiu w Wojewódzkim Domu Kultury (Mazowiecka 17) wieczór, poświęcony twórczości Antoniego Słonimskiego.

W ostatnim dniu pobytu goście nasi odbędą dwa spotkania: jedno z młodzieżą uniwersytecką i szkolną w Wojewódzkim Domu Kultury, a drugie — z przedstawicielami świata pracy w Państwowej Fabryce Wagonów.

Kto wygra w meczu bokserskim?

Polska — CSR

Szczegóły naszego nowego konkursu w n-rze jutrze





Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PRAWA Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego — głosi artykuł 4 projektu nowej Konstytucji. W zdaniu tym sformułowana została istotna zasada — przemiana, jaka dokonała się w zakresie praw i obowiązków obywateli naszego państwa.

Cały system prawny, obowiązujący w Polsce przedwrześniowej, był wyrazem interesów i woli nielicznych klas wyzyskiwaczy — przemysłowców i obszarników. Prawa, na których straż strącały władze administracyjne będące posłusznym narzędziem w rękach klas posiadających — były sprzeczne z interesami i wolą ogromnej części narodu. Całe ówczesne ustawodawstwo było odbiciem ucisku klasowego w postaci społecznej nędzy, a państwa ograniczała się do roli stróża „świątých praw” własnej „wyzyskiwaczy.

Najbardziej palącym i doniosłym problemem, który wywołał na sesji dyskusję, była kwestia, w jaki sposób można zabezpieczyć napływ do krajów Azji i Dalekiego Wschodu urzędów przemysłowych, niezbędnych dla ich rozwoju ekonomicznego. W tym sesji ujawniły się wyraźne dwa odmiennie stanowiska wobec tego żywotnego problemu.

Przedstawiciel ZSRR podkreślił w swym przemówieniu, że Związek Radziecki gotów jest dopomóc krajom tej strefy w uzyskaniu maszyn i urządzeń przemysłowych niezbędnych dla ich uprzemysłowienia i dla mechanizacji rolnictwa, jak również w zakresie konsumpcyjnych, w zamian za produkty wytworzone w tych krajach — na podstawie wzajemnych korzyści i równouprawnienia w stosunkach handlowych. Oświadczenia przedstawiciela ZSRR wywołało wielkie zainteresowanie w kręgach gospodarczych i politycznych Burmy, jak również wśród delegatów uczestniczących w sesji i znalazło szeroki odzew w prasie burmńskiej.

Przedstawiciel USA obeni na sesji, działał zgodnie z ogólną polityką Stanów Zjednoczonych, zmierzającą do jeszcze większego ujęcia krajów tej strefy i do wykorzystania ich dla agresywnych celów USA.

Przedstawiciel USA dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone łączą nierozważnie dostawy urządzeń przemysłowych z zobowiązaniami natury militarno-ekonomicznej, jakie chcą narzucić krajom Azji i Dalekiego Wschodu. Jaskrawą ilustracją takiej polityki wrogiej żywotnym interesom narodów Azji i Dalekiego Wschodu jest oświadczenie USA o zaprzestaniu tzw. „pomocy” Burmie, ponieważ kraj ten nie przystąpił jeszcze do programu „wzajemnego zapewnienia bezpieczeństwa”.

Jak najściślej przestrzeganie obowiązujących praw jest też obowiązkiem wszelkich organów władzy administracji państwowej, działających na podstawie przepisów prawa. Ta właśnie pryncypalność naszej ludowej władzy jest źródłem wolności ludu pracującego, który widzi w każdym organie władzy swego opiekuna, orderownika, obrońcę praw — a nie wroga i narzędzie ucisku, jak to było w okresie państwa burżuazyjnego. Prawa — jak to podkreśla projekt Konstytucji — są wyrazem interesów i woli ludu pracującego. Również i ci, którzy stają na straży tych praw, muszą działać zgodnie z interesami i wolą mas.

900 harcerzy i harcerki na starcie III Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych w Wiśle

(Dokończenie ze str. 1-iej)
trwali Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której projekt nasz Rząd i Partia podały pod ogólnonarodową dyskusję.

Dobrze robicie młodzi przyjaciele — mówil dalej gen. Naskowski — że sposobie się do przyszłej pracy dla ojczyzny, dbacie również o swą teżyznę fizyczną; o sport. Widzicie na przykładzie wspaniałej młodzieży radzieckiej, jak masowy sport stanowi potężny czynnik siły i zwartości narodu. Nie wątpię również, harcerze, że hartując swe ciała i swą wolę, ucząc się śmiałości pokonywania przeszkód, przewycięzania własnych słabości, gotując się już z wczoraj do przyszłego obowiązku służby w szeregach naszego Ludowego Wojska.

Przemówienie gen. Naskowskiego przerywane było wielokrotnie entuzjastycznymi okrzykami na cześć chorażego światowego obozu pokoju, Józefa Stalina i Prezydenta RP, Bolesława Bieruta.

Ludność Niemiec zachodnich nie chce być „mięsem armatnim”

Czwartkowe demonstracje przeciwko Adenauerowi przybrały poważne rozmiary

Berlin 9. 2.
Z NIEMIEC zachodnich napływają dalsze doniesienia o wzmaganiu się ruchu oporu przeciwko remilitaryzacji. W związku z debata w parlamencie bawarskim nad projektem ustawy o przymusowej służbie wojskowej strajki protestacyjne wybuchły w ciągu czwartku w licznych zachodnio - niemieckich ośrodkach przemysłowych.

Józefa Chęcińska mówi „Słowu” - Doczekaliśmy się swych praw i pozbyliśmy się lęku przed jutrem

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Kuchenna — w jednej osobie — o trzymywała 30 złotych miesiecznie. JÓZEFKA Chęcińska nie buntowała się przeciw losowi. Znała bezrolnych wyrobników, którzy nadaremnie dobijali się o pracę. Więć jakże...

Tak minęło 6 lat. Wczesną wiosną 1926 roku zjawili się we wsi agenci, którzy wberowali na sezonowe roboty rolne do Niemiec. Obiecawali złote góry. Wielu ludzi zgłosiło się. Wśród nich znalazła się Józefa Chęcińska. „Podpisała” kontrakt dwa ma krzyżykami i wyjechała. Obiecanki agentów nfe pokrywały się z rzeczywistością. Praca była ciężka, zarobki niewysokie. Najbliższej zimy Józefa Chęcińska wyszła z zamaj i odtąd już razem z mężem jeżdżiła uprawiać junkskowskie pola.

Druga wojna światowa zaskoczyła całą rodzinę Chęcińskich na folwarku obszarnika Wilkema w Saksonii.

PRZY ul. Wieczornej na Krzyżkach we Wrocławiu mieszka rodzina Chęcińskich.

Po 40 latach twardej walki o byt, matka dwóch synów i córek, pozbyła się wreszcie lęku przed dnem jutrzejszym. Wiedzie się jej dobrze. Maż pracuje w Pafaważu, jeden syn jest robotnikiem w Fabryce Metalurgicznej, drugi — magazynierem w składzie konfekcyjnym. Córka chodzi do szkoły. Uczy się doskonale.

— Pamiętam jak cała nasza piątka dusiła się przed wojną w jednej izbie. Dziś mamy trzy pokoje, łaźnie, kuchnię. Przy domu jest sad i ogródek warzywny.

W życiu Józefy Chęcińskiej zasza jeszcze jedna wielka zmiana. Na kursie dla analfabetów nauczyła się czytać i pisać. Oto co mówi na ten temat.

— Świat wydaje mi się teraz jakiś inny. Łatwiejszy. Człowiek nabrał pewności siebie.

Nie poprzestaną na tym co już umiem. Zapisalam się na kurs dobrego czytania i pisania.

Na ostatnich wyborach zarządu koła terenowego nr 2 Ligii Kobiet Józefa Chęcińska została wybrana wiceprzewodniczącą.

— To wielkie wyróżnienie. Ale nie zawiódę się na mnie kobiety z naszego koła. Pracować umiem.

— Czy omawialiście już projekt nowej Konstytucji na waszych zebraniach? — zapytujemy.

— Pewnie, to teraz najważniejsza dla wszystkich sprawa. Prości ludzie doczekali się swoich praw. Nikt nie będzie już wisił u pańskiej kłamki i skamił o robotę. Dzisiaj nie brak jej dla nikogo.

Mam już 50 lat, a nasze ludowe państwo pozwala mi się na starość uczyć. Mało pozwala, nakłania nawet do nauki. I wiem teraz dlaczego w tamtej Polsce nikt nie troszczył się o takich jak ja. Na ciemności łatwo było żerować. Łatwiej wyzyskiwać. (Zet)

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

W wyniku wyścigu zbrojeń i deficytu w bilansie handlu zagranicznego, we Francji nieustannie wzrasta inflacja. W ostatnim tygodniu stycznia ilość pieniędzy papierowych będących w obiegu zwiększyła się prawie o 54 miliardy franków i osiągnęła cyfrę 1866.693 miliona franków.
* Strajk urzędników państwowych w Grecji trwa w dalszym ciągu. 6 lutego stawilo się do pracy w Atenach około 6 tysięcy urzędników, a 7 lutego — 5.300. Rząd grecki oświadczył, iż będzie karał strajkujących urzędników, jako pospolitych przestępców.

W ZAGŁĘBIU Ruhry przerywały pracę i zbierały się na wiecach protestacyjnych tysiące górników i metalowców. Uchwalano rezolucje, piętnujące za obrażenie plany Adenauera i żądające jego natychmiastowej dymisji za lekceważenie woli narodu niemieckiego.

W kopalni „Brassert” koło Marl górnicy po przerwaniu pracy odbyli zebranie, na którym postanowili wezwąc socjal - demokratycznych członków Bundestagu do poparcia wniosku KPD w sprawie dymisji rządu Adenauera. Z podobnym żądaniem zwrócili się do posłów socjaldemokratycznych górnicy kopalni „Norddeutschland” koło Lintfort.

O strajkach protestacyjnych żałog różnych zakładów pracy donoszą również ze Solingen, Bochum, Karlsruhe.

W Hannoverze odbyła się masowa demonstracja ludności. Pracownicy zakładów Bosch w Stuttgarcie wystali telegram do frakcji komunistycznej w Bundestagu, w którym stwierdzają, że 94 proc. żalogi zaprotestowało energicznie przeciwko ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

W odpowiedzi na tocząca się w Bundestagu debatę Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) w Bawarii zwrócił się z apelem do całej młodzieży zachodnio - niemieckiej, przypominając, że ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej służyła ma zbrodniczym planom imperialistów i przymuszając do przeciwstawienia się przymusowej rekrutacji do armii paktu atlantyckiego.

Fala wieców protestacyjnych ogarnęła również Stuttgart, którego mieszkańcy manifestowali w różnych punktach miasta pod hasłem: „Precz z ustawą wojskową! Precz z Adenauerem!”

AGENCJA ADN stwierdza w korespondencji z Bonn, że czwartkowa demonstracja przeciwko rządowi bońskiego przybrała, mimo ostrego pogotowia policji, imponujące rozmiary. Wraz z tysiącami mieszkańców Bonn manifestowali liczni robotnicy z Zagłębia Ruhry. W pobliżu Bundestagu i przed poszczególnymi ministerstwami wznoszone okrzyki „Precz z Adenauerem! Precz z przymusową służbą wojskową!”

W godzinach wieczornych, w chwili gdy Adenauer składał w Bundestagu swoją deklarację, zgodną z instrukcjami amerykańskimi podległym wojennym, na przeciwnym brzegu Renu obrocy

Nasilenie terroru w Tunisie wzrasta

Paryz 9. 2.
W EDŁUG wiadomości nadchodzących z Tunisu, nasilenie terroru w tym kraju wzrasta z każdym dnem. Francuskie władze kolonialne przeprowadzają coraz częściej „eskpedycje karne”, które burzą wieś, biorą zakładników i mordują ludność cywilną. Liczba zabitych i rannych nie jest dotychczas znana. W całym kraju policja francuska dokonuje masowych aresztowań. Dotychczas władze kolonialne uwięziły około 4.700 patriotów tuniskich. Przeszło 1.500 spośród nich ma wkrótce stanąć przed sądami wojskowymi.

W Sfax trwa nadal strajk powszechny. Robotnicy portowi odmówili wyładowania statku „Tell”, który przywiózł broń i amunicję dla wojsk francuskich i policji.

W Ferryville władze wojskowe aresztowały robotników francuskich, którzy solidaryzując się z patriotami tuniskimi wzięli udział w strajku protestacyjnym w stoczni.

We Francji wzmagają się ruch solidarności z patriotami tuniskimi, walczącymi o wolność i niepodległość. Robotnicy miejskich zakładów komunikacyjnych Marsylii, nauczyciele okręgu paryskiego, robotnicy wielu fabryk w Saint - Denis oraz studenci wyższych szkół technicznych Paryża ogłosili rezolucje, w której domagają się ogłoszenia niepodległości Tunisu i wycofania z Tunisu wojsk francuskich.

pokoju rozpalali ogniska w ten sposób, że utworzyły one słowo „pokój”.

Do Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych napłynęło dotychczas ze wszystkich warstw ludności NRD 1.300 rezolucji z protestami przeciwko zbrodniczej polityce rządu Adenauera.

DZIENNIK „Christian Science Monitor” w korespondencji z Bonn pisze: „Jest faktem, nie ulegającym żadnej wątpliwości, że znaczna większość ludności Niemiec zachodnich jest przeciwna remilitaryzacji”. Gdy by obecnie odbyły się w Niemczech zachodnich wybory — pisze ten dziennik — Adenauer i inni zwolennicy remilitaryzacji nie zdobyliby większości.

Kopenhaga.
DZIENNIK „Land og Folk” opublikował oświadczenie komitetu wykonawczego Komunistycznej Partii Danii, wyrażające protest przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, oraz przeciwko przesładowaniu przez władze bońskie Komunistycznej Partii Niemiec.

Oto skutki polityki rządu Menziego: ład Australii zmienia się w „czarną pustynię” trawiony katastrofalnym pożarem

(Korespondencja z Sydney)

AUSTRALIA PŁONIE! Ta alarmująca wiadomość brzmi jak tytuł sensacyjnej książki. Jednak nie jest to wymysł ludzkiej fantazji, ale tragedia, koszmarna rzeczywistość. Ponad trzecia część obszaru Australii pokryta jest szarą, duszącą chmurą dymu. Pała się ogromnie pastwiska. Płoną stępy porośnięte gęstymi nie do przebycia krzewami, ogień niszczy osady i miasta.

Pożar, nieznanych dotychczas w historii świata rozmiarów, ogarnął już olbrzymi obszar ok. 2,5 miliona km. kw. Lawa płomieni rozciąga się od Sydney na północ do Cair, a w kierunku północno zachodnim dochodzi aż do portu Darwin.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza wywołuje coraz większe zainteresowanie

JAK WYNIKA z doniesień prasy, we wszystkich krajach trwają przygotowania do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, która odbędzie się w kwietniu br. w Moskwie. Prasa światowa poświęca coraz więcej uwagi sprawie międzynarodowych stosunków handlowych, wskazując na katastrofalne skutki ograniczenia stosunków gospodarczych z Europą wschodnią.

Nowy Jork.
Wiadomości nadchodzące z krajów Ameryki Łacińskiej świadczą o stałym wzroście zainteresowania dla Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie.

Tygodnik „Nuestra Palabra” ukazujący się w Buenos Aires donosi, że argentyński komitet przygotowawczy do konferencji moskiewskiej prowadzi ożywioną działalność.

Również w Brazylii, Chile, na Kubie i innych krajach Ameryki Łacińskiej trwają przygotowania do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Wiedza. — Powstał tu komitet przygotowawczy do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie z profesorem Dobretbergerem na czele.

Czasopismo „Der Osten” — pisze: „Handel ze Wschodem jest koniecznym warunkiem rozwoju naszego przemysłu, podniesienia dobrobytu ludności i zapewnienia niezawisłości Austrii. Kto występuje przeciwko wymianie handlowej ze Wschodem, ten pcha nasz kraj do katastrofy”.

Bruxela. — Prasa podaje, że w Belgii pogłębia się przekonanie opinii publicznej o konieczności przywrócenia stosunków handlowych z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Robotnicy wielu fabryk i organizacje związkowe w uchwalonych rezolucjach wzywają do jak największego udziału w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Kraje Azji i Dalekiego Wschodu winny otrzymać urzadzania przemysłowe konieczne do ich rozwoju ekonomicznego - oświadcza delegat radziecki w Komisji Ekonomicznej ONZ

Moskwa, 9. 2.
JAK DONOSI z Rangunu (Burma) agencja TASS, odbywają się tam dalsze obrady kolejnej sesji Komisji Ekonomicznej ONZ dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu. W sesji uczestniczą 120 przedstawicieli krajów tej strefy, delegacje ZSRR, USA, Anglii, Francji, Holandii, oraz obserwatorzy z ramienia 14 organizacji międzynarodowych.

PODZAS otwarcia sesji przedstawiciel Związku Radzieckiego Migunov złożył wniosek o zaproszenie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i o usunięcie kuomintangowców z Komisji Ekonomicznej ONZ dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu. Wniosek ten uzyskał poparcie przedstawicieli Indii, Indonezji i Burmy. Przeciwni kuomintangowców w Komisji Ekonomicznej ONZ dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu, Wniosek ten uzyskał poparcie przedstawicieli Indii, Indonezji i Burmy. Przeciwni kuomintangowców w Komisji Ekonomicznej ONZ dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu, Wniosek ten uzyskał poparcie przedstawicieli Indii, Indonezji i Burmy.

Delegat USA wywarł również brutalny i cyniczny nacisk na przedstawicieli krajów uczestniczących w sesji, aby zmusić ich do głosowania przeciwko propozycji radzieckiej w sprawie zaproszenia Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji i Polski na konferencję handlową, która została zwołana przez komitet Ekonomiczną na rok 1953.

Najbardziej palącym i doniosłym problemem, który wywołał na sesji dyskusję, była kwestia, w jaki sposób można zabezpieczyć napływ do krajów Azji i Dalekiego Wschodu urzędów przemysłowych, niezbędnych dla ich rozwoju ekonomicznego. W tym sesji ujawniły się wyraźne dwa odmiennie stanowiska wobec tego żywotnego problemu.

Przedstawiciel ZSRR podkreślił w swym przemówieniu, że Związek Radziecki gotów jest dopomóc krajom tej strefy w uzyskaniu maszyn i urządzeń przemysłowych niezbędnych dla ich uprzemysłowienia i dla mechanizacji rolnictwa, jak również w zakresie konsumpcyjnych, w zamian za produkty wytworzone w tych krajach — na podstawie wzajemnych korzyści i równouprawnienia w stosunkach handlowych. Oświadczenia przedstawiciela ZSRR wywołało wielkie zainteresowanie w kręgach gospodarczych i politycznych Burmy, jak również wśród delegatów uczestniczących w sesji i znalazło szeroki odzew w prasie burmńskiej.

Przedstawiciel USA obeni na sesji, działał zgodnie z ogólną polityką Stanów Zjednoczonych, zmierzającą do jeszcze większego ujęcia krajów tej strefy i do wykorzystania ich dla agresywnych celów USA.

Przedstawiciel USA dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone łączą nierozważnie dostawy urządzeń przemysłowych z zobowiązaniami natury militarno-ekonomicznej, jakie chcą narzucić krajom Azji i Dalekiego Wschodu. Jaskrawą ilustracją takiej polityki wrogiej żywotnym interesom narodów Azji i Dalekiego Wschodu jest oświadczenie USA o zaprzestaniu tzw. „pomocy” Burmie, ponieważ kraj ten nie przystąpił jeszcze do programu „wzajemnego zapewnienia bezpieczeństwa”.

Jak najściślej przestrzeganie obowiązujących praw jest też obowiązkiem wszelkich organów władzy administracji państwowej, działających na podstawie przepisów prawa. Ta właśnie pryncypalność naszej ludowej władzy jest źródłem wolności ludu pracującego, który widzi w każdym organie władzy swego opiekuna, orderownika, obrońcę praw — a nie wroga i narzędzie ucisku, jak to było w okresie państwa burżuazyjnego. Prawa — jak to podkreśla projekt Konstytucji — są wyrazem interesów i woli ludu pracującego. Również i ci, którzy stają na straży tych praw, muszą działać zgodnie z interesami i wolą mas.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI Z KRAJU

7 bm. dowódca wojsk lotniczych general broni J. Turkiel dokonał otwarcia zlotu czolowych racjonalizatorów wojsk lotniczych połączonego z wystawą prac racjonalizatorskich.

Prowadzone przez Ligę Przyjaciół Zwolnienia kursy motorczyści, strzelectwa, strzelectwa sportowego, terenoznawstwa, sanitarne itp. cieszą się coraz większą popularnością wśród ludności a szczególnie młodzieży.

Z ceną inicjatywa współzawodnictwa w sprawniej realizacji zwiększonych zadań tygodniczej wiosennej kampanii siewnej wystąpił agronomowie POM-ów woj. szczecińskiego.

Kontraktacja buraka cukrowego przebiega w dalszym ciągu pomyślnie. Dotychczas planatorzy zakontraktowali już prawie 70 proc. buraków cukrowych, zaplanowanych na br.

W salach klubu TPP-R we Wrocławiu otwarto wystawę, poświęconą Puszkiniowi.

Ukazał się pierwszy numer nowego czasopisma (dwutygodnika) „Teatr”, organu Stow. Pol. Art. Teatru i Filmu.

Dnia 7 bm. nowoutworzone rolnicze studium zaoczne przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie uroczyste zapoczątkowało rok akademicki.

W styczniu br. załoga Warszawskiej Fabryki Motocykli wykonała plan montażu popularnych polskich motocykli SHL 125 w 110 proc.

Centralna Rada Związków Zawodowych przystępuje do prac nad organizacją reprezentacyjnego zespołu pieśni i tańca.

Nowa forma współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie przybrała w przemyśle górniczym charakter masowy. W walce o tytuł produkującego kopalni wysunęły się w styczniu br. żalogi kopalni „Mortimer” i „Rydultowy”.

Dzieki współzawodnictwou pracy, oraz dzięki wprowadzeniu pracy akordowej, opartej na normach, żalogi POM przyspieszyły w tym roku prace remontowe, a wiele z nich już je zakończyło. Również z wielu warsztatów PGR, a także SOM nadchoda meldunki o przedterminowym wykonaniu zaplanowanych prac remontowych.

Prasa komunistyczna demaskuje politykę rządu Menziego, który przeznaczył 5 milionów funtów na prowadzenie wojny, na zniszczenie życia w północnej Korei, ale nie znalazł w swym budżecie nic, aby zapobiec katastrofalnej klęsce pożaru.
Aleksander Kendall

Dlaczego w sklepie mleczarskim nr 13 książka zażaleń nie jest kontrolowana

Reagowanie na krytykę klientów pomaga kierownikom sklepów w usprawnianiu pracy

Czy zastaliśmy kierownika sklepu. Jesteśmy ze „Słowa Polskiego”. Chcieliśmy zobaczyć książkę zażaleń. — Proszę bacznie.

Teatry wrocławskie powinny mieć własną scenę satyryczną

CZYTAJĄC w „Słowie” artykuł o powstającym Pałacu Kultury — pisze do nas czytelnik ob. L. Modecki — nasunęło mi się pytanie, dlaczego Wrocław — jedno z największych miast w Polsce, nie posiada stałej sceny satyrycznej.

Wydaje nam się, że poruszona przez naszego czytelnika sprawa warta jest uwagi. Bo zastanawiamy się, czy znaleźliby się we Wrocławiu organizatorzy takiego teatru? — Tak. Wykonawcy? — Tak. Satyrycy? Tak. I jeszcze jedno. Czy byłby widzowie? To już nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Przykładem niech będzie ponad 300 przedstawień „Wodewiłu Warszawskiego”. Każdy występ „Artystów” cieszy się u nas wielkim powodzeniem. Dowodzi to, że publiczność wrocławska odczuwa brak przedstawień o tematyce lekkiej i satyrycznej.

Czytajcie i prenumerujcie „Słowo”

FACHOWCY POSZUKIWANI WYKWALIFIKOWANEGO GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni natychmiast SPÓŁDZIELNIA KRAWIECKO-BIELIŻNIARSKA im. Hanka Sankiewicza we Wrocławiu, ul. WITA STWOSZA 15. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 213k

OGŁOSZENIA DROBNE HANDLOWE NOWOCZESNA Jadalnia kredens, serwantki, stół, 8 krzesel — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod „Jadalnia”. 6513g

Fakt ten świadczy o wzorowej pracy ekspedientek i kierowniczki ob. Annę Obolskiej. W „Domu Książki” Rynek 60 jest ciągły ruch. Kilka ekspedientek mimo najszerszych chęci nie może obsługiwać interesantów. 80 procent uważają za zawartych w książce zażaleń dotyczących właśnie tego faktu.

„W związku z akcją „O” kierownictwo sklepu współzawodniczy z polecenia firmy w oszczędzaniu papieru”. Fakt nie wymylna chwba komentarzy. Dyrekcja Zjednoczenia Rzeźniczo - Wędliniarskiego wie doskonale znaczenie akcji „O”.

„Współnota wytwórcza”, znajdującą się przy placu Solnym 5, wezwła do wysięgu pewnego zreumatyzowanego zółwia — wiekowego mieszkańca naszego ZOO. Zółw był początkowo trochę zafasowany i w obawie przed porażką nie chciał się angażować, ale potem zmienił zdanie. Jak informuje nas „spacerkowa” agencja, stało się to na skutek przypadkowego spotkania zółwia z ob. E. B., który poszedł do ZOO na spacer.

„Obecnie produkty te można już nabywać w Domu Towarowym PSS-u w Ryнку oraz w sklepie spożywczym nr 103. Cena 10 dkg szynki wiedeńskiej wynosi 2 zł 40 gr, zaś porcja zrazów peklowanych 1 zł 70 gr.

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

podjęcie niektórych kierowników uspołecznionych pałacówek handlowych do skarg i zażaleń klientów jest lekceważące i bezduszne. Sytuacja ta winna ulec radykalnej zmianie. Krytykę uwagi klientów — to wskaźnik, według którego kierownik sklepu powinien usprawniać swą pracę i zmieniać jej styl. (Kuz)

Już niebawem Brochów otrzyma gaz

W UBIEGŁYM roku przybyły do Brochowa ekipy instalacyjne wydziału sieci wrocławskiej Gazowni, które w ramach czynu lipcowego doprowadziły nowe przewody i wykonały naprawy uszkodzonych urządzeń.

Jak nas poinformowano w dyrekcji ostatnie przeszkody zostały usunięte i już w najbliższych dniach mieszkańcy Brochowa otrzymają już gaz. (C)

Gotowe dania mięsne sprzedawane są w sklepach PSS

KILKA dni temu ukazały się w sklepach spożywczych PSS-u i MHD porcje dania mięsne w formie półsurowej i gotowej. Do rozprawienia tych wyrobów PSS wyznaczyła kilkanaście sklepów, które obecnie przystępują do sprzedaży kotletów, schabów itd.

„Obecnie produkty te można już nabywać w Domu Towarowym PSS-u w Ryнку oraz w sklepie spożywczym nr 103. Cena 10 dkg szynki wiedeńskiej wynosi 2 zł 40 gr, zaś porcja zrazów peklowanych 1 zł 70 gr.

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

OGŁOSZENIA DROBNE ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Biulak Anna. Niemil pow. Olawa. 689p

Akcję „Wrocław, to nie tylko Rynek” zakończymy naradą Czytelników „Słowa” Między Sępolnem a innymi dzielnicami jest duża różnica

BRAK miejsca zmusza nas do tego, że nie możemy zamieścić wszystkich listów, jakie napływają na ankietę „Wrocław to nie tylko Rynek”. Czytelnicy poruszają w nich wszystkie swoje bolączki. Najwięcej jest bolączek „komunikacyjnych”.

OD OB. STEFANA MANKA otrzymaliśmy list, którego wyjątki zamieszczamy z prawdziwą przyjemnością. — Pragnę zwrócić uwagę na Sępolno. Wydaje mi się, że jest to dzielnica we Wrocławiu, w której wszystko jest naprawdę dobrze. Mam doskonałą komunikację. Ulica Partyzantów to nasze śródmieście. Są sklepy spożywcze, z artykułami przemysłowymi, bak, mleczny, apteka, pralnia, cukiernia. Proponuję więc, aby komisje dzielnicowe z innych przedmieść przyszyły na Sępolno i zobaczyły, jak jest u nas.

Projekt może i słuszny. Nam się jednak wydaje, że komisje wiedzą, jak być powinno, lecz brak im inicjatywy. CZYTELNIK Jan Hajda z Leśnicy porusza sprawę oświetlenia ruchliwej ulicy Dolnobrzezkiej. — Gdzieś tam stoją na ulicy słupy, na których dawniej były lampy. Gdy o godz. 5 rano idą ludzie do pracy, jedznią ciągną traktry z pobliskiego PGR-u i samochody. — Ulica nie można przejść. Jest tak ciemno, że niczego nie widać. Były już nawet wypadki.

Uwagi ob. Hajdy przekazujemy MRN. * O sklepach MHD na Biskupinie pisze do nas ob. Malnowleski. — Zle pracuje obsługa punktu na rogu ulic Spółdzielczej i Olszewskiej. Kierownik zajmuje się wyłącznie sprzedażą wódki, która „idzie” tu bardzo dobrze. Ekspedientki obsługują klientów powoli. Spowodowane jest to tym, że nie mają pod ręką artykułów najczęściej sprzedawanych. Po pół kg cukru, czy maki chodzą do magazynu.

Dla porównania Czytelnik nasz pisze o sklepie przy ul. Rodakowskiego. Jest tam jedna ekspedientka, lecz daje sobie doskonale radę. W SZYSTKIE uwagi naszych Czytelników są przez redakcję skrupulatnie czytane. Ponieważ jednak nie mogliśmy, każdej zamieścić — zorganizujemy specjalną naradę Czytelników.

Słuszna inicjatywa „Domu Książki” i Technikum Handlowego

W YZIAŁ Księgarski Technikum Handlowego wznólnie z „Domem Książki” organizuje dla uczniów wydziału oraz pracowników „Domu Książki” cykl koncertów. Pierwszy poranek muzyczny odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11-tej w świetlicy „Domu Książki” Rynek 60, ulicy piętro.

Kiedy Zarząd Ligi Lotniczej otrzyma nowy lokal?

CZY założyliście już zapowiedziane przez was koła miłośników modelarstwa? — zapytaliśmy przedstawicieli Zarządu Okręgowego Ligi Lotniczej. — Obejrzyjcie nasz lokal, a sami przekonacie się, że organizowanie jakichkolwiek kół czy kursów jest niemożliwością. Informator nasz miał rację. Członkowie Ligi pracują w godnych położeniu warunkach. Wszystkie niemal sufity podstemplowane są belkami, natomiast podłoga ugina się pod chodzącymi, jak na sprężynach.

Dwóch maleńkich i ciasnych, lecz zabezpieczonych izdebkach, kilku chłopców konstruuje różne samoloty i szybowce. Nie ma natomiast urzędu prowadzącego szkolenia ani zarządu na szeroka skalę warsztatu, czy też modelarni. Zarząd Ligi czynił liczne starania MRN o uzyskanie nowego lokalu. Jak dotychczas jednak bez rezultatu. (c)

na którą zaprosimy również przedstawicieli Miejskiej Rady Narodowej, PSS, MHD, MPK. Szczegóły podamy w najbliższych numerach. A. Bron.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej we Wrocławiu organizuje w dniu 12 bm. o godz. 17.30 w dużej sali ORZZ przy ul. Mazowieckiej 17 odczyt pt. „Wychowanie fizyczne i sport w Związku Radzieckim”. Odczyt wygłosi uczestnik wycieczki do ZSRR Po odczycie będzie wycieczka film.

Zarząd III Dzielnicowej ZMP we Wrocławiu zawiadamia wszystkich przewodniczących Zarządów Zakładowych ZMP oraz kier. Agitacji i Propagandy, że dnia 11 bm. o godz. 16-tej odbędzie się odprawa w lokalu III Dzielnicowej przy ul. Kościuszki 51. Ze względu na ważność omawianych spraw obecność obowiązkowa.

Wydział Handlu Prez. MRN podaje do wiadomości, że uprawnieni do otrzymywania bonów mięsno - tłuszczowych za mięsne lub rybne wzięte w dniach od 5 — 14 bm. Natomiast referenci społeczni składają zgłoszenia między 14 a 22 bm. Równocześnie Wydział Handlu powiadamia, że instytucje, które z uzasadnionych powodów dotąd nie pobrały bonów mogą zgłosić do dnia 12 bm. 330 Wydział Handlu MRN do dnia 12 lutego br.

Prezydium V Komisji Dzielnicowej we Wrocławiu podaje do wiadomości, że przewodniczący V Komisji Dzielnicowej ob. Mioduski Teofil informuje skarżących i zażalenia obywateli w każdą środę o godz. 18-iej do 19-iej w lokalu V Urzędu Obwodowego przy ul. Partyzantów 68 pokój nr 6.

WIDOWISKA i imprezy

TEATR PARSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Halca” POLSKI — godz. 19 — „30 srebrników” KAMERALNY — godz. 15 — „Komediant” MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 — „Wczoraj i przedwczoraj” ZYDOWSKI — godz. 19.15 — „Pan Jowialski” KONCERTY TPP-R — Rynek 6 — godz. 17.30 — „Pleśń i muzyka radziecka” WYSTAWY MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 68 — „Wł. I. Lenin” MUZEUM SL — Plac Wojevodzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”; „Ślask w monetach, pieczętach i medalach”; „Ślask starożytny”; „Młodzież walcząca o pokój”; „Techniki malarstwa”; ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”; BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 10 — Rysunki i grafiki. Z.P.A.P. — ul. Stalingradzka 26 — „Malarstwo, rysunek i grafika”. N.O.T. — ul. Świerczewskiego 74 — „Liga Przyjaciół Ziemię w walce o pokój”.

KINA SLASK — „Zaloga” (polski), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — „Dziwczyną i traktor” (czeski), godz. 15, 18 i 20. PRZODOWNIK — „Zapora” (czeski), godz. 17 i 19. SCALA — „Hrabia Monte Christo” ser. II (franc.) godz. 15.45, 18 i 20.15. POKOJ — „Parada nartowców” (franc.), godz. 15, 17 i 19. POLONIA — „Kwiat miłości” (radz.), godz. 16, 18 i 20. PIONIER — „Na odcisk Carycyna” (radz.), godz. 15, 17 i 19. TĘCZA — „Potępiecy” (franc.), godz. 16, 18 i 20. FAMA — „Wiosna w Sakenie” (rauz.), godz. 18 i 20. ROBOTNIK — „Konstanty Zasłonow” (radz.), godz. 17 i 19. DWORCOWE — Aktualności — godz. 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Colorado” — ul. Człynnogod 9 — 21. * OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 15.30.

DYŻURY APTEK SPOL Nr 17 — ul. Pułaskiego 16. SPOL Nr 4 — pl. Solny 3. SPOL Nr 6 — ul. Stalina 87. SPOL Nr 13 — ul. Nowowiejska 25. SPOL Nr 7 — Szczyńska 28. SPOL Nr 14 — ul. Żelazskiego 3. SPOL Nr 19 — ul. Świdzka 33.

OSTRE DYŻURY SZPITALI KLINIKA OCZNA — ul. Chatubińskiego 2a SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. chirurgiczny, wewn., dzieci) — ul. Wszystkich Świętych 1.

Co godzinę przybywają nowi olimpijczycy

Wielkie dni Oslo

Hoel i Noess triumfują w Holmenkollen

Okupacyjne władze amerykańskie utrudniają utworzenie reprezentacji ogólnoniemieckiej

(Korespondencja własna „Słowa“)

Oslo, w lutym.

WIELKIE dni Oslo właściwie już nadeszły. Codziennie tłumy mieszkańców witały na dworcu, w porcie i na lotnisku coraz liczniej przybywające ekipy sportowców z całego świata. W chwili, gdy ta korespondencja znajduje się w rękach polskiego czytelnika, będzie już w Oslo również i reprezentacja Polski. Następnego dnia po przybyciu, Polacy mają być powitani oficjalnie na Ratuszu przez burmistrza Oslo w imieniu stolicy Norwegii.

AZS, Stal, OWKS i Ogniu w finale kosza

PRZESZŁO dwa miesiące koszykarze dołnośląscy walczyli o zakwalifikowanie się do finałów. Już jutro 4 najlepsze drużyny klasy wojewódzkiej: AZS, Ogniu, OWKS i Stal rozegrają pierwsze spotkania finałowe. Trzeba stwierdzić, że zespoły te niemal przez cały okres 2-miesięcznych rozgrywek wykazywały najrozsądniejszą formę.

Która z drużyn zostanie tytułem mistrzowską? Przypominajmy sobie rozgrywkę finałową ubiegłego roku. Wówczas walczyli między sobą drużyny AZS-em i Ogniu. Ta ostatnia nie miała szczęścia do wojskowych, przegrywając z nimi dwukrotnie. Mistrzostwo zdobył OWKS. Drugą akademikową grała wówczas w II lidze.

Do nadchodzących spotkań finałowych wszystkie cztery drużyny przygotowały się bardzo starannie, mobilizując swoje najsilniejsze składy. W najlepszej sytuacji znalazł się AZS, który mógł wysłać swoich koszykarzy na obóz do Karpacza. Trudno jest wstać za faworytów tegorocznych mistrzostw. Wszystkie zespoły są wyrównane.

Jutro o godz. 13.30 w sali OWKS-u przy ul. Saperskiej w pierwszym meczu spotykają się akademicy z drużyną wojskową, Ogniu zaś zmierzą się ze Stalą. Oba mecze zapowiadają się niezwykle ciekawie. Naszym zdaniem faworytami są zespoły AZS-u i Ogniu. Ale to tylko papierkowe obliczenia. Wiemy, że każdy niemal turniej dostarcza niespodzianek. A tych w finałowych rozgrywkach z pewnością nie zabraknie.

(Zuk)

tor kombinacji w Holmenkollen), 2) Barhagen, 3) Gunder Gundersen, 4) Per Gjellen (drugi w r. ub. w Holmenkollen).

JESZCZE O BRADLU

JAK DONOSZA z Wiednia austriacki hitlerowiec Josef Bradl zwyciężyła zdecydowanie w konkursach skoków w Alpach. Pamięamy dobrze, że pod naciskiem opinii publicznej Norweski Komitet Olimpijski zaprotestował stanowczo przeciwko udziałowi Bradla w Olimpiadzie w St. Moritz i Bradla w St. Moritz nie było.

Niestety w roku ubiegłym Bradl został już zaproszony do Norwegii na konkurs w Holmenkollen. Decyzję tę spowodowała presja ze strony „czynnikiem atlantyckim”. Znaleźli się jednak odwazni Norwegowie, którzy zajęli odpowiednie stanowisko. Znamy dobrze w Zakopanem Asbjorn Ruud oraz Myhra (który siedział kilka lat w hitlerowskich obozach), nie podali Bradlowi ręki.

POD PRESJĄ „DZIAŁACZY” AMERYKAŃSKICH

ATLANTYCKI nacisk na Międzynarodowy Komitet Olimpijski trwa nadal. Okupacyjne władze amerykańskie w Niemczech zażądały wyraźnie, aby na Olimpiadzie w Oslo reprezentowali naród niemiecki tylko sportowcy zachodniemieccy pod egidą barona Ritter von Halla.

Międzynarodowy Komitet jeszcze nie zajął ostatecznego stanowiska, odkładając decyzję do zebrania przed samą Olimpiadą. Baron von Halt wyraźnie ignoruje zażyczenia MKOl aby przeprowadził pertraktacje z władzami sportowymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wyłonić wspólną reprezentację. Von Halt, ufny w poparcie amerykańskich mocodawców, zerwał już jedną wspólną konferencję i nie wydaje się, aby następna, która ma odbyć się w Kopenhadze przyniosła coś nowego.

Stanowisko norweskiej postępowej opinii publicznej jasno precyzuje pismo „Friheten”:

„Reprezentacja Niemiec zachodnich w Oslo, złożona przeważnie z byłych hitlerowców, nie będzie cieszyła się popularnością w norweskich kręgach sportowych. Toteż organizatorzy Olimpiady powinni niegodzić się na start tej reprezentacji. Jedynym wyjściem jest stworzenie reprezentacji ogólnoniemieckiej“.

AKE RUNDEGAARD

Trener Sztam o meczu z CSR

W związku ze zbliżającymi się spotkaniami bokserkami z Czechosłowacją — zadaliśmy Feliksowi Sztamowi kilka pytań:

— Czy Drogosz będzie startował w pierwszej czy drugiej drużynie?
— Drogosz należy do kategorii bokserów myślących w ringu. Określił już na tyle, że śniało może go wstawić do pierwszej reprezentacji. Jeśli kłopoty zmierzy się z silniejszym od siebie przeciwnikiem wyjdzie mu to tylko na dobre, bo przynajmniej będzie mógł coś zrzastać.
— Czy w czasie meczu w Szczecinie przewidziane jest wypróbowanie kilku młodych bokserów?
— Tak jest. Chciałbym na przykład aby mógł walczyć Murawski. Zawodnik ten jeszcze nigdy nie startował w konkurencji międzynarodowej i tego rodzaju start byłby dla niego pozytywny. Dobrze byłoby aby również mógł startować Niedźwiadzki.
— Których bokserów w reprezentacji CSR uważa pan za najsilniejszych?
— Najsilniejsi i najbardziej rutynowani są: Majdloch, Zachara, Torma, Koutny i Rademacher. Wśród młodych wybiła się w muszce Petrina II. Netuka w wadze ciężkiej zbliża się już do klasy swych kolegow, których wymienieniem powojel.

Narciarze powrócili z NRD

Do Warszawy powrócił z NRD ekipa polskich narciarzy, która brała udział w międzynarodowych mistrzostwach narciarskich NRD.

Narciarze uczestniczyli w pokazowym konkursie skoków, rozegranym na skoczni w parku szkolnym w Warszawie. Pokaz poprzedził uroczyste powitanie zawodników przez młodzieżową radę parku. W imieniu zawodników przemówił Karmarczyk, który w krótkich słowach podzielił się swymi wrażeniami z mistrzostw oraz przekazał pozdrowienia od młodzieży NRD.

Na zakończenie imprezy Bukowski i Helena Daniel-Gaśienica przeprowadziły pokazowy trening biegaczy.

Zacięte pojedynki w lidze kosza

W niedzielę, 10 bm. odbędzie się następujące spotkanie w lidze koszykarskiej: W Gdańsku: Spójnia — Kolejarz Ostrów, w Warszawie: Kolejarz — Stal Poznań i CWKS — Kolejarz Poznań i w Krakowie: Ogniu — Włókniarz Łódź.

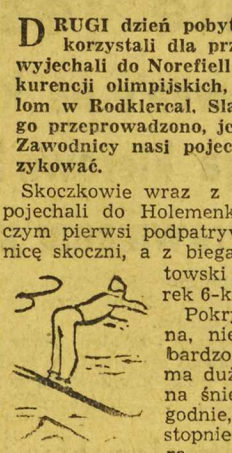
Notatnik REPORTERA

Odprawa członków zarządów kół uczelnianych AZS odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 19-tej w lokalu AZS.

Sekcja tenisa stołowego M. K. F. we Wrocławiu podaje do wiadomości uczestnikom turnieju tenisa stołowego o mistrzostwo m. Wrocławia, że rozgrywki finałowe odbędzie się w niedzielę, dnia 10.II. 52 r. o godz. 10-tej w świetlicy Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Gabrieli Zapolskiej 3.

Zbiórka zawodników w dniu zawodów o godz. 9.30 w w/w świetlicy.

Skoczkowie - olimpijczycy wezmą udział w konkursie w Larwik



DRUGI dzień pobytu w stolicy Norwegii, olimpijczycy polscy wykorzystali dla przeprowadzenia dalszych treningów. Zjazdowcy wyjechali do Norefjell — gdzie zostaną do chwili rozpoczęcia konkurencji olimpijskich, tzn. do dnia 16 lutego, slalomów ćwiczyli slalom w Rodklereal. Slalom był bardzo trudny, gdyż stok, na którym go przeprowadzono, jest zupełnie zlodowaciały i pokryty kamieniami. Zawodnicy nasi pojechali wobec tego bardzo ostrożnie, nie chcąc ryzykować.

Skoczkowie wraz z biegaczami pojechali do Holmenkollen, przy czym pierwsi podpatrywali tajemnicę skoczni, a z biegaczami Krzeptowski odbył spacer 6-kilometrowy. Pokrywa śnieżna, niestety, jest bardzo mała, nie ma dużych nadiel na śnieg. Jest pogodnie, mroźno, 2 stopnie poniżej zera.

Pływacy Ogniu gotowi do meczu

Wiece co — zwrócił się nam przed stawiciel Ognia, ob. Kargier — mamy duży kłopot z niedzielnym meczem pływackim, który rozegramy z drużyną warszawskich kolejarzy. Nie jesteśmy w stanie pomeścić na basenie wszystkich miłośników tego sportu, zamierzających oglądać nadchodzące spotkanie. Pojemność basenu przewidziana jest zaledwie na 1500 osób, tymczasem amatorów na bilety jest przynajmniej trzykrotnie więcej. Szczęśliwie więc tylko będą mogli obejrzeć wspaniałe pojedynki, szczególnie w konkurencjach żeńskich, w których warszawianie są silni.

Nasi hokeiści trenowali na olimpijskim lodowisku Amfi-Jordal. Na treningu byli obecni obserwatorzy szwedzcy i norwescy. Lodowisko ma dobre oświetlenie, a lód jest utrzymany bardzo starannie. W piątek hokeiści będą widzami spotkania Norwegia A — Norwegia B i zorientują się w możliwościach naszych przyszłych przeciwników.

Organizatorzy głośnią się co się stanie z trasami narciarskimi w wypadku gdyby do chwili rozpoczęcia konkurencji nie padał śnieg. Pokrywa śnieżna ma w tej chwili zaledwie 35 cm. grubości i jeśli słońce będzie w dalszym ciągu mocno podgrzewać — może się skurczyć i zupełnie zniknąć. Dlatego też prasa norweska zastanawia się, czy nie sprowadzić śniegu z północnych okolic kraju w specjalnych wagonach lodowianych.

Szachści AZS-u jadą do Gniezna

Szachści wrocławskiego AZS-u wyjeżdżają dziś do Gniezna, gdzie rozegrają pierwszy mecz w ramach półfinałowych mistrzostw Polski. Przeciwnikiem ich będzie wicemistrz okręgu poznańskiego — gnieźnieński Spójnia.

Drużyna AZS wyjeżdża w składzie: Arłamowski, Reichbach, Barłowski, Gładysz, Korcz, Żywień, Baryła, Gestern, Krystyna Carnelli.

Zbiórka zawodników dziś, o godz. 13.45 na Dworcu Głównym.

Na ringach Dolnego Śląska

W niedzielę o godz. 12-iej walczy w sali sportowej domku klubowego na Grabiszynie z drużyną Włókniarza II — informują nas działacze bokserscy Stali Pafawagiu. Do tego meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pafawagowcy wystąpią w silnym składzie z Kołań, Faską, Kucharskim, Sawickim, Jarozem, Krupińskim II i Kosturkiewiczem. Prawdopodobnie wystąpi również Sztolc.

Również we Wrocławiu walczy będzie OWKS ze Spójnią. W Walbrzychu miejscowy Górnik zmierzy się z Gwardią, a w Brzegu Dolnym Unia spotka się z Ogniwem. W tym samym czasie w Jeleniej Górze Budowlani walczy będą z Kolejarzem. (Bil)



Humor w sporcie



ARKADY FIEDLER

MAŁY BIZON

więc znajdzie się dość czasu na zakup towarów. Kupiec szczerze przyznał ojcuz szlachetność, lecz zauważył, że szkoda nosić skórki z powrotem do obozu. On dobrze zapłacił za nie dolarami, za które zawsze można kupić wszelki towar u każdego handlarza. Czy wiemy o tym?

— Wiem o tym, wiem — odparł ojciec. — Ile chcesz dać za te skórki?

Kupiec przejrzał je dokładnie i oświadczył:
— Osiemdziesiąt dolarów.
— A za ten kaftan indiański?
— Dwadzieścia dolarów.

Rodzice naradzali się chwilę między sobą i wyrazili zgodę.
— Żebyśmy mieli co dźwigać do obozu, to za dwadzieścia dolarów daj nam prochu — poprosił ojciec.
— Z całą przyjemnością — oświadczył uprzejmy kupiec.

Odważył słuszny woreczek prochu, dobrze zapakował i dał ojcuz. Następnie wyciągnął z szufelki banknoty dolarowe i zaczął je głośno liczyć. Wyłożył czterdzieści jeden dolarówek i dwadzieścia dwudolarówek i wszystko podsunął ojcuz:

— Oto 80 dolarów.
Ojciec nie znał tych dwudolarówek i patrzył na nie podejrzliwie. W sklepie był żołnierz amerykański. Ojciec zwrócił się do niego z zapytaniem na migi, czy to dobre dolary.

— Sure, najlepsze! — zapewnił żołnierz stanowczym głosem.

W znakomitym usposobieniu, z syropem, prochem i z dolarami, wróciliśmy do obozu. Po południu przyszedł do nas stryj Huczący Grzmot na pogawędke i opowiadał mi o naszych przygodach w osadzie. Chciał widzieć te dolarówki. Gdy zobaczył rzekome dwudolarówki, oświadczył z oburzeniem:

37

— Toż to nie dolary. To pomalowane papierki, nie nie warte.
Natchmiast stryj, ojciec i matka udali się do osiedla. Kupca zastali za stołem sklepowym.
— Daleś dziś — powiedział do niego stryj swą angielszczyzną — dałeś dziś bratu pieniądze, które nie są pieniędzmi. To nie dolary.
Kupiec obejrzał wyłożone na stole „banknoty“ i oświadczył najspokojniej:
— Tak, to nie dolary.
— To proszę zamień je na prawdziwe dolary.
— Jak to? Po co mam te świstki zamieniać? Przecież wydałem nam rzetelne dolary.
— Łeżesz! — wycedził ostro stryj. — Daleś mi te papierki.
— Ho, ho, burd wam się zachciewa? — krzyknął handlarz i doskoczył do drzwi wołając na przechodzącego właśnie meżczyznę:
— Halo, szeryfie, chodźcie na chwile.
Policjant, uzbrojony w dwa rewolwery za pasem, wszedł do sklepu:
— Co się święci, Dick?
— Ci dzentelmani chcą wyczytać burdy. Żądają, żeby wymienił im te świstki na prawdziwe dolary. Skromna zachcianka, co?
Stryj przybliżył się do szeryfa:
— Mój brat sprzedał tu dziś swe skórki i dostał częściowo dolary, a częściowo papierki zamiast dolarów.
— To nieprawda! — huknął kupiec. — W sklepie był właśnie żołnierz, który widział dolary, jakie wypłacił czerwonomu dzentelmanowi. Sam pokazywał żołnierzowi pieniądze i go się pytał. Może zaprzeczycie temu?
— To prawda — przyznał ojciec.
— A żołnierz co mówił? — badał szeryf ojca.
— Mówił, że to dolary...
— Więc czego jeszcze chcecie? — zaperzył się szeryf.
— Żołnierz kłamał! — oświadczył ojciec.

Na to szeryf i kupiec parsknęli śmiechem. Gdy się uspokoił, szeryf skarcił stryjka i ojca surowym głosem:
— Radzę wam spokojnie iść do swego obozu, chyba że chcecie poznać nasze więzienie... (D.c.n.)